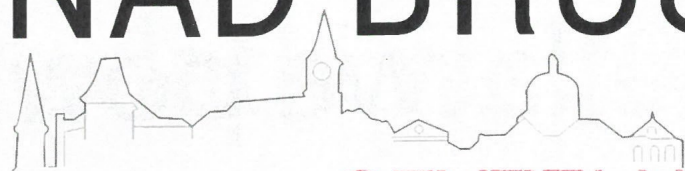


NAD BRUSIENKĄ



MIESIĘCZNIK MIASTA
I GMINY CIESZANÓW

NR 9 LISTOPAD 2017 | EGZEMPLARZ BEZPŁATNY

CZYTELNIĄ

MBP CIESZANÓW

■ Magiczna noc w cieszanowskiej cerkwi

Zaduszki teatralne

W czwartek, 9 listopada w cerkwi św. Jerzego w Cieszanowie miała miejsce „magiczna noc”, w której uczestniczyło ponad 100 osób.

Jak na listopad przystało, organizowane zostały Zaduszki. Amatorska grupa teatralna, działająca przy Miejskiej Bibliotece Publicznej w Cieszanowie, przedstawiła adaptację II części „Dziadów” Adama Mickiewicza. Panujący mrok wzmacniał atmosferę tajemniczości. Blask płonących świec przywołał wspomnienia o bliskich zmarłych, które od listopadowego święta, z większym napięciem, każdy z nas ze sobą nosi.

Gościem specjalnym spotkania był Jacek Hałas. Grając na instrumencie wędrownych śpiewaków czyli lirze korbowej za-



foto: T. Rozmus

śpiewał pieśni dziadowskie. Towarzyszyły mu także: akordeon, flet pasterski i drumla. Repertuar, który wykonał, zabrał wszystkich

w podróż kilka lat wstecz. Pozwolił zapomnieć o rzeczywistym świecie, tym zza murów cerkwi. Urszula Kopeć-Zaborniak

Podatki
na 2018 rok

str. 3

Folkowisko:
jesienny
tabor

str. 4

Pomogliśmy
Mirkowi!

str. 5

ZNAJDZIESZ NAS NA FACEBOOKU

facebook

WWW.FACEBOOK.COM
NAD-BRUSIENKA

SYLWESTER
Z SERCEM

2018

31.12.2017

LODOWISKO W CIESZANOWIE

GODZ. 20.00

AKCJA CHARYTATYWNA: GRAMY DLA MIRKA GAJERSKIEGO

GWIAZDZA WIECZORU

ZESPÓŁ

Joryj Ktoci



FINALIŚCI

MUST BE THE
MUSIC
tylko muzyka

WSTĘP 20 ZŁ.

CAŁKOWITY DOCHÓD Z IMPREZY PRZEKAZANY ZOSTANIE NA ZAKUP PROTEZY.

W bieżącym roku szkolnym do Szkoły Podstawowej w Cieszanowie przybyli nowi uczniowie z Niemiec, Irlandii, Ukrainy i Holandii. Do klasy II dołączyło trzech chłopców, jeden do klasy V i jeden do klasy VII.

Chłopcy uczęszczali do szkół o różnych systemach edukacyjnych. Śmiało można powiedzieć, że nie poznali języka polskiego na tyle, by władać nim w stopniu wystarczającym do spełnienia wymagań polskiej szkoły.

Pierwsze tygodnie nauki upłynęły na zaplanowaniu pracy dydaktycznej, nawiązywaniu kontaktów, rozpoznaniu sytuacji szkolnej i podjęciu ścisłej współpracy z rodzicami. Dla tych uczniów, za zgodą organu prowadzącego, zorganizowano w szkole dodatkowe zajęcia z języka polskiego oraz zajęcia dydaktyczno-wyrównawcze.

Przed nie lada wyzwaniem stanęła wychowawczyni klasy II, do której, jak już wspomniano, dołączyło trzech uczniów. Nauczycielka twierdzi, że głównym problemem podczas pracy w takiej grupie jest bariera językowa. Zdecydowanie lepiej radzą sobie uczniowie, w rodzinach których przynajmniej jeden z rodziców posługuje się językiem polskim.

Pojawiają się też problemy z zachowaniem, najczęściej natury emocjonalnej, mające związek z nową sytuacją szkolną. Chłopcy prezentują często nawyki przyswojone w poprzednim kraju. Po niemal trzech mie-

(Nie)łatwe powroty z zagranicy



Redaktor Rafał Potocki i Anna Zahoruiko

siącach nauki śmiało można powiedzieć, że okres adaptacji jest za nimi. Teraz nadszedł czas intensywnej pracy dla uczniów, nauczycieli i rodziców. Starsi uczniowie bardzo szybko nawiązali nowe przyjaźnie i poznali organizację szkoły. Są otwarci na zmiany i chętnie podejmują wysiłki. Twierdzą, że szkoła im się podoba, tylko jest zdecydowanie za dużo nauki

Pozytywne aspekty wynikające ze wspólnej nauki to: możliwość odwołania się do tradycji i kultury kraju ucznia, motywacja uczniów polskich do nauki języka angielskiego, kontakt polskich uczniów z inną kul-

turą, rozbudzanie ciekawości, współpracy, chęci pomocy, przełamywanie uprzedzeń. Obserwując postawę uczniów oraz rodziców wobec przybyłych zauważyć można: życzliwość, chęć niesienia pomocy oraz organizowania wspólnej zabawy. Na pochwałę zasługuje też postawa rodziców przybyłych uczniów, ponieważ są bardzo zainteresowani postępami w nauce swoich dzieci, wykazują zrozumienie dla oczekiwań i wymogów szkoły, pracują z dziećmi, są otwarci na dialog i szukają dobrych rozwiązań.

Obserwacja i diagnoza umiejętności uczniów, którzy

realizowali obowiązek szkolny poza granicami kraju dowodzą, że im starszy uczeń wraca do szkoły polskiej, tym trudniej nadrobić mu zaległości. Zdecydowanie większa liczba przedmiotów i wymagania programowe w starszych klasach stawiają przed uczniem ogromne wyzwanie, a czasu na wyrównanie braków jest niewiele. Stąd apel do rodziców, którzy zamierzają powrócić do Polski, a mają dzieci w wieku szkolnym, by uczynili to jak najszybciej, by nasza szkoła była dla nich miejscem miłego powrotu.

**Helena Dudzińska,
Marzena Wilusz**



NAD BRUSIENKĄ

MIESIĘCZNIK MIASTA
I GMINY CIESZANÓW

Wydawca: Miejska Biblioteka Publiczna w Cieszanowie

Redakcja: ul. Rynek 1, 37-611 Cieszanów, www.cieszanow.eu | Facebook: Nad Brusienką

Druk: ART Trade, ul. Rolnicza 6, 22-600 Tomaszów Lubelski | **Skład:** Pancergraf SP. z o.o.

Redaguje zespół:

Marcin Piotrowski
Marzena Wilusz
Janusz Mazurek
Tomasz Róg
Urszula Kopeć-Zaborniak
Agnieszka Kopciuch
Krystyna Kłos

Redakcja zastrzega sobie prawo skrótów oraz korekty nadesłanych materiałów i listów. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść reklam i ogłoszeń oraz za treść zamieszczanych listów:

Podatki na 2018 rok

Zgodnie z przepisami Rada Miejska zobligowana jest do ustalenia stawek w podatku od nieruchomości, których maksymalne stawki ustala Minister Finansów.

Wysokość rocznych stawek w podatku od nieruchomości:

OD GRUNTÓW:

- związanych z prowadzeniem działalności gospodarczych od 1 m² powierzchni 0,77 zł ministerialna 0,91 zł
- zajętych pod budownictwo mieszkaniowe od 1 m² powierzchni 0,21 zł ministerialna 0,48 zł
- pozostałych od 1 m² powierzchni 0,48 zł ministerialna 0,48 zł

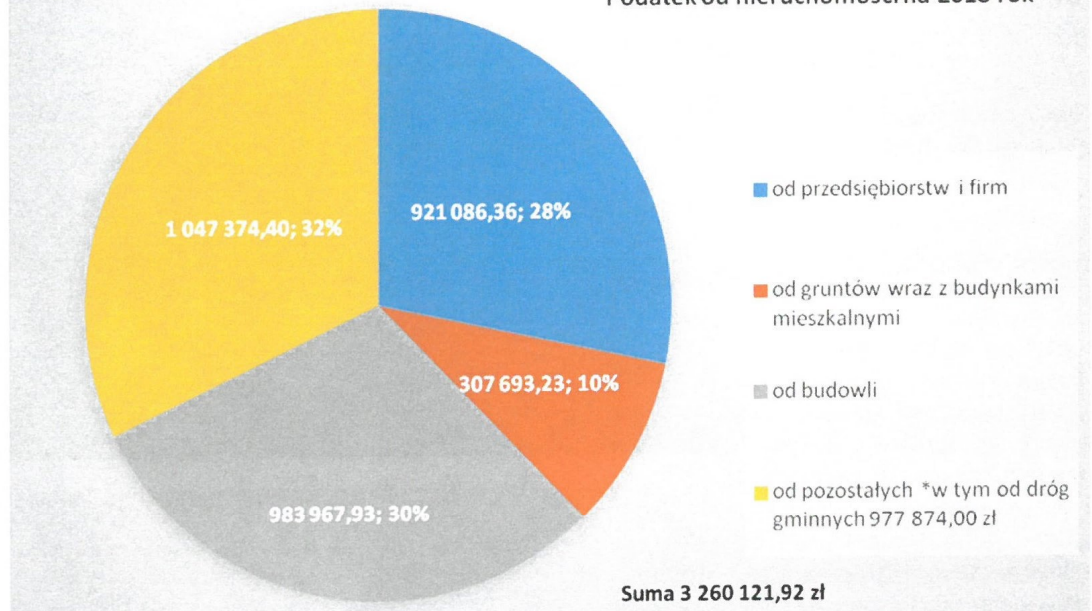
OD BUDYNKÓW LUB ICH CZĘŚCI:

- mieszkalnych od 1 m² powierzchni użytkowej 0,66 zł ministerialna 0,77 zł
- związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej od 1 m² powierzchni 21,00 zł ministerialna 23,10 zł
- budynków pozostałych od 1 m² powierzchni 6,50 zł ministerialna 7,77 zł.

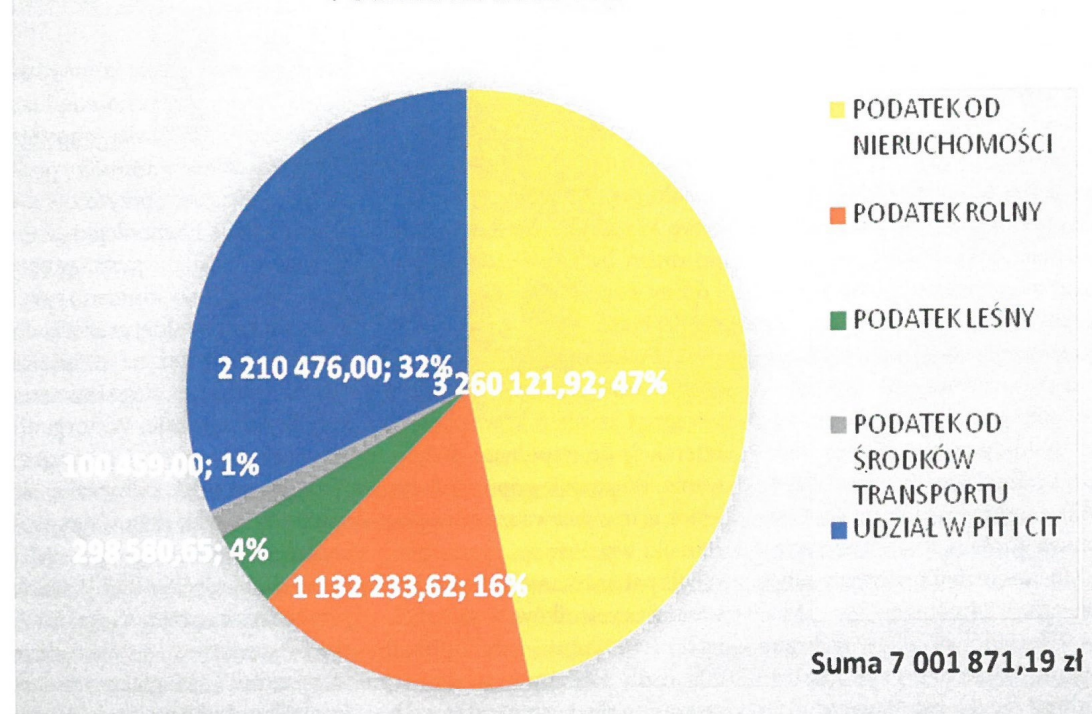
Obniżone podatki mają wpływ na subwencję wyrównawczą otrzymaną z Budżetu Państwa.

W przypadku znaczących obniżek podatków przez Radę Gminy również obniżana jest subwencja. Dlatego Rada stara się wyśrodkować stawki podatków aby nie uszczuplać dochodów budżetu gminnego. ■

Podatek od nieruchomości na 2018 rok



Podatki na 2018 rok



**Podatek rolny w 2018 roku wynosi 52,49 zł
czyli 131,225 zł od 1 ha przeliczeniowego**

Folkowisko: jesienny tabor

Kultura tradycyjna w ostatnich miesiącach przeżywa swój renesans. Jak grzyby po deszczu w dużych miastach powstają „domy tańca”, w których odbywają się lekcje oberków czy mazurków. W modzie oraz zdobnictwie często pojawiają się motywy ludowe.

Coraz mniej osób zapatrzonych jest w kulturę przychodzącą do nas z oceanu, a zaczyna doceniać i poznawać kulturę tradycyjną naszego kraju i to z niej czerpać pomysły i inspiracje. Dlatego też rosnącym zainteresowaniem cieszą się imprezy i festiwale folkowe. Są one organizowane jednak głównie w dużych miastach, takich jak Poznań (EtnoPort), Kraków (Skrzyżowanie Kultur), czy Lublin (Mikołajki Folkowe), czyli w całkowitym oderwaniu od naturalnego dla kultury ludowej terenu wsi i małych miasteczek.

Przykładem wyłamania się z tego schematu jest organizowany w naszej gminie Festiwal Folkowisko – impreza uznawana za jeden z najlepszych festiwali Europy. Mylą się jednak ci, którzy uważają, że Folkowisko to jedynie cztery lipcowe dni pełne tańców, śpiewów i nauki, Folkowisko kręci się przez cały rok i wydarzenia z nim powiązane odbywają się w różnych zakątkach Europy m.in. hiszpańskim Bilbao, irlandzkim Ennis czy na terenie Polski (Tomaszów Lub., Zamość, Warszawa, Kraków, a nawet Szczecin). Tym razem folkowiskowy tabor jesienny zorganizowany został w Cieszanowie. Datę wybrano nieprzypadkowo, gdyż impreza odbyła się 11 listopada, w dniu Święta Niepodległości.

Organizatorom chodziło o podkreślenie roli kultury tradycyjnej w kształtowaniu współczes-



nych postaw patriotycznych, jak również o umożliwienie mieszkańcom gminy Cieszanów świętowania Dnia Niepodległości na wesoło, poprzez taniec, śpiew i zabawę. Wszak ten wyjątkowy dzień powinien być okazją do radości i dumy z życia w wolnej i niepodległej Polsce.

Folkowiskowy jesienny tabor od samego początku wciągnął uczestników poprzez interakcję do wspólnego świętowania. Wspaniałe poprowadzone przez grupę śpiewaczą Niezapominajki wspólne śpiewanie piosenek patriotycznych zapamięta wielu z uczestników, w szczególności moment gdy ponad 400 osób zebranych w dawnej cieszanowskiej synagodze odśpiewało chóralnie „Mazurka Dąbrowskiego”. Olbrzymią energię w zgromadzonych wyzwolił występ polsko-włoskiego zespołu

Porto Meskla i prowadzone równoległe z nim przez choreografkę Magdalenę Dąbrowską warsztaty włoskich tańców. Atmosferę podgrzały jeszcze przyfotowane z okazji Dnia Niepodległości fajerwerki, które przyciągnęły ludzi na finałowy koncert w wykonaniu krakowskiej grupy Tadirindum. Również na młodzież i dzieci w trakcie całego dnia czekały liczne atrakcje. W zorganizowanej na piętrze synagogi „Dzieciwiosce” odbywały się warsztaty języka migowego prowadzone przez grupę MIGAWKI, zajęcia bibułkarskie prowadzone przez cieszanowskich seniorów, a w trakcie warsztatów „Magiczne miasteczko” młodzież pod okiem Anny Wencel z krakowskiego Żydowskiego Muzeum Galicja stworzyła sentymentalną mapę Cieszanowa.

Organizatorzy szacują całkowitą liczbę uczestników wydarzenia na około 500 osób. Godny podkreślenia jest fakt, że w organizację festiwalu aktywnie włączyli się seniorzy z Dziennego Domu Pobytu w Cieszanowie. Jak powiedział jeden z uczestników jesiennego taboru Paweł Kawka, który przybył na tę imprezę specjalnie z Lublina: „Ci ludzie to depozytariusze wiedzy i umiejętności, jest w nich jakaś wewnętrzna moc i ukryta wiedza wielu pokoleń. Dzięki tego typu imprezom udaje się tę bardzo ważną dla nas wiedzę wydobyć na światło dzienne i to jest w Folkowisku najpiękniejsze, że sięga bezpośrednio do źródła i pozwala nam wszystkim z niego czerpać”.

Marcin Piotrowski



Folkowisko jesienny tabor zrealizowany został dzięki wsparciu finansowemu LGD Serce Rostocza



Listopadowe spotkanie z historią

Odzyskanie Niepodległości po przeszło 120 latach niewoli jest bez wątpienia najważniejszym wydarzeniem w dziejach Polski XXI wieku. 11 listopada to data – symbol. Skłania nas do przypomnienia losów Ojczyzny i do szacunku dla tych, którzy podjęli wyzwanie historii, potrafili wywalczyć, zorganizować i wreszcie obronić odrodzone państwo.

W związku z tym świętem w szkołach i w kościołach parafialnych na terenie gminy odbywały się uroczyste apele i akademie środowiskowe poświęcone 99 rocznicy Odzyskania Niepodległości. W ten sposób uczniowie zamieniali swą miłość do Ojczyzny.

Dzieci i młodzież ze Szkoły Podstawowej i Gimnazjum w Cieszanowie wspólnie z uczniami Szkoły Podstawowej w Nowym Siole już przeddzień Święta Niepodległości uczestniczyli w pogadance połączonej z prezentacją multimedialną na temat wydarzeń z 1918 roku pt. „Dał Polsce wolność, granice, moc i szacunek”. Następnie odbywały się zajęcia warsztatowe, podczas których wykonano wizerunek Józefa Piłsudskiego. Podsumowanie tych zajęć konkurs wiedzy o Polsce. Ponadto uczniowie przygotowali część artystyczną, którą zaprezentowali podczas uroczystości gminnych w Cieszanowie.



Również inne szkoły artystycznie uczestniczyły w uroczystościach patriotycznych. Okolicznościowe msze święte z udziałem młodzieży szkolnej odbyły się w Dachnowie, Starym Lublińcu, Kowalówce i Niemstowie.

Niestety patrząc na ilość uczestników można ze smutkiem stwierdzić, że niewielka część społeczeństwa angażuje się w obchody świąt narodowych. Wniosek jest taki, że nad tym aspektem pracy wychowawczej nauczyciele i dorośli muszą intensywnie popracować.

Janusz Mazurek

Szkolna Pomoc dla Mirka

Mirek Gajerski to były uczeń Szkoły Podstawowej w Cieszanowie, który uległ nieszczęśliwemu wypadkowi komunikacyjnemu. W wyniku wypadku stracił nogę. Przed tym wydarzeniem prowadził aktywny tryb życia. Chłopak nadal marzy, by w dalszym ciągu było to możliwe. Dlatego potrzebuje kosztownej protezy.

Z pomocą potrzebującemu Mirkowi przyszło wiele osób i instytucji, w tym cała społeczność szkoły. Nauczyciele i pracownicy szkoły jednomyślnie poprosili uczniów i rodziców, aby pieniądze, które tradycyjnie będą przeznaczane na kwiaty z okazji Dnia Edukacji Narodowej, zostały zebrane i przekazane Mirkowi. Wszyscy pedagodzy i pracownicy szkoły chcieli, aby ich „kwiatek” mógł przynieść pomoc. Główna zbiórka miała miejsce podczas akademii. Wtedy przewodnicząca rady rodziców uroczystie przekazała pieniądze do puszek. To samo uczynili przewodniczący poszczególnych klas oraz nauczyciele. Członkowie samorządu uczniowskiego przez kilka dni zbierali także pieniądze do puszek z wolnych datków. Należy podkreślić, że wszyscy z radością włączyli się w niesienie pomocy.

Po zakończeniu zbiórki pieniądze zostały policzone – zebraliśmy 1966,05zł! Zaprośiliśmy do szkoły Mirka, który przyjechał wraz z tatą. Nasza pomoc bardzo go ucieszyła. Podziękowanie dla wszystkich, za okazane serce, złożył na ręce dyrektora szkoły.

Wzmocnieni optymizmem życiowym Mirka postanowiliśmy, że nasza pomoc nie będzie jednorazowa. W związku z okresem świątecznym, w szkole odbędzie się kiermasz bożonarodzeniowy. Inną formą pozyskania funduszy będzie sprzedaż ozdób i kartek świątecznych. Wierzymy, że dla Mirka będzie to wspierający prezent, a my będziemy mieli okazję zostać Mikołajami, zgodnie ze słowami piosenki: „Życie nie po to tylko jest by brać... życie jest także po to, by dawać”. (S. Soyka).

Anna Pajczkowska,
Marzena Wilusz

Jedną z najważniejszych, a często niedocenianych organizacji na polskich wsiach są Koła Gospodyń Wiejskich, które zrzeszają 160 tysięcy kobiet. Wydawać by się mogło, że lata swojej świetności organizacja ta ma już za sobą.

Andrzejki Kół Gospodyń Wiejskich

Stereotypowe postrzeganie KGW swoimi działaniami przełamują Panie z gminy Cieszanów, których aktywna działalność na różnych polach wprowadza Koła Gospodyń Wiejskich na nowe drogi. To właśnie Panie z KGW są motorami wielu lokalnych inicjatyw. Są wszędzie tam, gdzie coś się dzieje; od organizacji imprez kul-

turalnych we własnych wsiach po udział w międzynarodowych przedsięwzięciach. Równocześnie to właśnie one dbają o kultywowanie lokalnych tradycji, zwyczajów i przepisów kulinarnych. Angażują się w decyzje na szczeblu lokalnym, chcą wpływać na rozwiązywanie problemów społecznych. Wchodząc

w sferę publiczną, stają się „widoczne”, wystawiają się na krytyczny osąd. Nie zniechęcają się jednak, bo każdy kolejny sukces kół osłabia sceptycyzm otoczenia. Dzięki temu widzimy renesans kół w naszym regionie. W prawie każdej miejscowości naszej gminy funkcjonują lokalne KGW.



Nasze Panie mają też swoje doroczne święto. Wieczór Andrzejkowy Kół Gospodyń Wiejskich stanowi okazję do spotkania się, integracji, a co najważniejsze - dobrej zabawy. Gospodyniami tej imprezy co roku

Z internetu na podium

Z **URSZULĄ KOPEĆ-ZABORNIĄK**, zwyciężczynią Konkursu Literackiego, rozmawia **Agnieszka Kopciuch**

Od kiedy zaczęła Pani interesować się poezją?

Poezja jest ze mną już od szkoły średniej i ciągle przypomina o swojej obecności. Biorąc pod uwagę początki twórczości i ostatnie jej godziny jest między nimi duża przepaść. Obecnie wypracowałam już swój styl ale nie zarzekam się, że kiedyś go zmienię, naniosę poprawki bo, w tym momencie, tak uznaję za słuszne.

Czym inspiruje się Pani podczas pisania?

Inspiracje płyną przede wszystkim z moich podróży. Zobaczyć coś i to chodzi za mną. Nie męczy ale przypomina, że zaistniało we mnie. Wyczekuje momentu, kiedy będę mogła poświęcić tylko jemu swój czas i odlecieć w słowa.

Kiedy powstał Pani pierwszy tomik poezji i komu był dedykowany?

Debiutancki tomik poezji „Data ważności” zobaczył światło dzienne w 2013 roku. Praca nad nim zajęła pół roku. Wydawca „Salon Literacki” z Warszawy wydał ją w swojej serii wydawniczej, która ma na celu promocję twórców. Tomik dedykowany jest „Babci Anielce za Urszulkę” – osoba bardzo bardzo ważna w moim życiu, która już obserwuje bacznie moje działania z góry. Wiersze z



„Daty ważności” odbijają zarówno fascynację górami, dzieloną z mężem, huculszczyznę, która rozplywa się powoli w cywilizacji, jak i lęki, bo te bez naszej zgody tworzą dwa przeciwstawne sobie światy. Wprowadzając chaos, dlatego życie to ciągła walka żeby strach nie podchodził zbyt blisko. Tomik jest więc podróżą przez wczoraj, dzisiaj i jutro.

Skąd dowiedziała się Pani o konkursie i jak Pani praca się tam znalazła?

Jestem laureatką wielu ogólnopolskich konkursów poetyckich i w miarę czasu wysyłam nowe wiersze na aktualnie ogłoszone z tym, że nie na każdy ponieważ na tym etapie piśsarstwa mogę już sobie pozwolić na dokonywanie selekcji i zgłaszać swoje wiersze

w kategorii „po debiucie” i na konkursy „z wyższej półki”, które mają już swój poziom i renomę tak jak Ogólnopolski Konkurs Poetycki im. Haliny Poświatowskiej. Informacje o konkursach znajduje w Internecie.

Proszę powiedzieć kilka słów o tym konkursie

Ogólnopolski Konkurs Poetycki im. Haliny Poświatowskiej był moją poetycką destynacją. Od kilku lat przysyłałam tam swoje wiersze ale nigdy nie otrzymałam nawet wyróżnienia. Zauważyć trzeba, że jest to najstarszy konkurs poetycki. 38. edycja okazała się dla mnie szczęśliwa. To konkurs o wysokim poziomie. W mojej kategorii wpłynęło ok. 200 zestawów. Na każdy składało się 5 wierszy.

Czy orientuje się Pani co zaważyło na Pani wygranej?

Jurorami konkursu byli: Elżbieta Wojnarowska – poetka i prozaiczka, Paweł Majerski – literaturoznawca i eseista oraz Janusz Drzewucki – krytyk literacki. Swoją wybiórczość motywowali tym, że szukali: po pierwsze – twórczej osobowości, po drugie – indywidualnego stylu. Widocznie pasuje do ich kryterium.

Czym jest dla Pani ta wygrana?

Zdobycie I miejsca w Ogólnopolskim Konkursie Poetyckim im. Haliny Poświatowskiej jest dla mnie bardzo ważne. To dowód, że moje wiersze mają swój pazur a ja śmiało mogę nazwać się poetką. ■



jest inne koło. Tym razem zabawa andrzejkowa odbyła się w Dachnowie i była to jedna z najlepiej zorganizowanych imprez na terenie naszej gminy w tym roku. Do późnych godzin wieczornych bawiło się na niej ponad 120 pań.

Oprócz konkursów i zajęć praktycznych, w tym przeprowadzonego przez Alicję Pałczyńską pokazu ćwiczeń na trampolinie Fit and Jump, na panie czekały liczne niespodzianki. Największą z nich był występ kabaretu, który rozba-

wił zebranych do łez, a krótką relację na żywo na naszym profilu facebookowym obejrzało już ponad 1500 osób. W jednej ze scenek kabaretowych w rolę męża próbującego zrozumieć zawikłany język kobiet wcielił się burmistrz

Zdzisław Zadworny. „Było to dla mnie spore wyzwanie, ale cieszę się, że zostało tak dobrze odebrane i że wszyscy tak dobrze się bawili” mówił burmistrz zaraz po przedstawieniu.

Szefowa dachnowskiego koła Maria Szczerbiwilk, odpowiedzialna za tegoroczną imprezę cieszy się, że gminne andrzejki po 10 latach powróciły do tej miejscowości. „Było naprawdę fajnie i cieszę się, że nasze panie udowodniły, że kobiety potrafią się wspaniale organizować i doskonale bawić. Nasze koło liczy 7 pań, ale dzięki zgraniu nawet tak duża impreza, jak Andrzejki nie jest dla nas wyzwaniem, przyzwyczajone jesteśmy. A przy tej okazji chcę wszystkim uczestniczkom imprezy serdecznie podziękować.”

Marcin Piotrowski

Stypendium im. Mirosława Piotrowskiego

„Takie będą Rzeczypospolite, jakie ich młodzieży chowanie”, to hasło przyświecało organizatorom konkursu stypendialnego im. Mirosława Piotrowskiego. Stypendium przyznawane od 3 lat uczniom szkół podstawowych i gimnazjalnych z terenu Roztocza tym razem powędrowało do uzdolnionej młodzieży z gminy Cieszanów.



Zdjęcie stypendystki Agnieszki Zubrzyckiej

O stypendium w tym roku ubiegało się 9 młodych ludzi zajmujących się twórczością artystyczną i pasjonatów historii regionalnej. Stypendia, wyróżnienia i podziękowania w trakcie obchodów Dnia Niepodległości wręczył burmistrz Miasta i Gminy Cieszanów Zdzisław Zadworny. „Specjalnie wybraliśmy 11 listopada jako dzień wręczenia stypendium, żeby podkreślić iż wierzymy, że to właśnie w rękach tych młodych ludzi leży przyszłość naszego kraju i uważamy, że trzeba zrobić wszystko, żeby ich pasje i zainteresowania wspierać i rozwijać” – mówi jeden z pomysłodawców przyznania stypendium – Marcin Piotrowski ze Stowarzyszenia Folkowisko.

Środki na stypendium zbierane są corocznie podczas rajdu krajoznawczego „Na Azy-mut”, przebiegającego każdorazowo przez teren naszej gminy. Pomysłodawcami rajdu są przyjaciele i wychowankowie zmarłego w roku 2015 Mirosława Piotrowskiego – nauczyciela, metodyka historii, regionalisty i członka PTTK, którego działalność związana była z terenem Roztocza.

Laureatem tegorocznego stypendium został trzynastoletni Ksawery Bliziński – uczeń 7 klasy Szkoły Podstawowej w Cieszanowie, laureat wojewódzkiego konkursu przedmio-

towego z historii i zdobywca tytułu „Złoty Talent Powiatu Lubaczowskiego w kategorii Naukowiec”. Jak sam mówi: „Chciałbym pracować kiedyś jako archeolog lub nauczyciel historii. Dużo satysfakcji sprawiłaby mi też praca w IPN”

Komisja stypendialna w składzie: Urszula Kopeć-Zaborniak (dyrektor MBP w Cieszanowie), Anita Wolanin (kierownik Domu Dziennego Pobytu), Marzena Wilusz (dyrektor Szkoły Podstawowej w Cieszanowie) i Marcin Piotrowski (Stowarzyszenie Folkowisko) przyznała również dwa wyróżnienia, które otrzymali: dwunastoletni Kacper Farion –

miłośnik muzyki oraz Gabriela Grzyb posiadająca wyjątkowe zdolności plastyczne

W gronie najzdolniejszej młodzieży z terenu naszej gminy znaleźli się również: Paulina Tomków, Marcin Winger, Aleksandra Bundyra, Agnieszka Zubrzycka, Dawid Makowicz i Anna Lewicka.

Dodatkowe nagrody i upominki dla laureatów ufundował dyrektor CKiS Tomasz Róg. Planowane jest też długoterminowe wsparcie uzdolnionych młodych ludzi poprzez organizację wystaw ich prac oraz wspieranie rozwoju zainteresowań.

Urszula Kopeć-Zaborniak

Miejska Biblioteka Publiczna w Cieszanowie serdecznie zaprasza na wernisaż Janiny i Franciszka Szynal, który odbędzie się 8 grudnia 2017 r. o godz. 17:00. Państwo Szynalowie to twórcy ludowi mieszkający w Niemstowie. Ich pasje są bardzo rozległe.

Pani Janina to mistrzyni rękodzieła. Od kilkunastu lat interesuje się haftem krzyżowym, tworzy dzieła o różnorodnej tematyce. Jej obrazy można podziwiać w Galerii Sztuki Ludowej w Lubaczowie, a okazały obraz Matki Boskiej Częstochowskiej ozdabia kościół w Niemstowie. Swoje prace prezentowała również za granicą podczas festiwalu Expo Pisa we Włoszech



oraz na Festiwalu Sztuki Ludowej na Słowacji. Obecnie pasjonuje się również techniką decoupage. Wykonuje m.in. bombki świąteczne, które będzie można kupić podczas wernisażu.

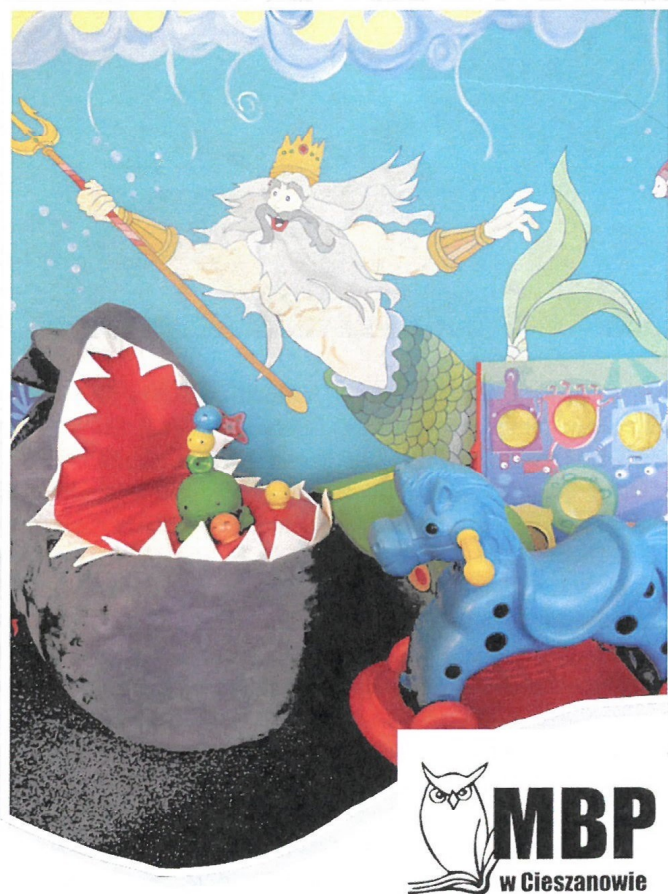
Franciszek Szynal jest rzeźbiarzem. Pasją zaraził się od ojca. Zajmuje się również pszczelarstwem. Jego pasieka liczy ponad 50 własnoręcznie wykonanych uli, wśród których można znaleźć wiele rzeźbionych. Od 2012 roku

należy do Stowarzyszenia Twórców Ludowych Ziemi Lubaczowskiej. Artysta często zapraszany jest do uczestnictwa w okolicznych jarmarkach, festynach i kiermaszach. Swoje prace prezentował w Przemyślu, Sanoku, Przasnyszu, Rzeszowie, Próchniku i na Słowacji. Jego płaskorzeźby wiszą w domach w Polsce, Kanadzie, USA i Niemczech. O tym, jak bardzo rozwinął swoje umiejętności świadczy też zdobycie I miejsca w Regionalnym Przeglądzie Sztuki Ludowej.

Wystawę Janiny i Franciszka Szynal można oglądać w holu wystawienniczym Miejskiej Biblioteki Publicznej w Cieszanowie do 15.12.2017 roku.

Urszula Kopeć-Zaborniak

REKLAMA



PROMOCJA WAŻNA DO KOŃCA 2017 ROKU

BAJKOLANDIA

ABECADŁO

W KULKI WPADŁO

PROMOCJA!!

W każdy **poniedziałek, środę i piątek**

Bajkolandia **za darmo**

dla dzieci do lat 7

ZASADY:

- 1 godzina
- dziecko — czytelnik biblioteki
- (do zapisu potrzebny PESEL)
- wypożyczyć 3 bajeczki

ZAPRASZAMY!!!